Rok XIV. Nr. 109 SOSNOWIEC, piątek 21 kwietnia 1939 roku Cena numeru 10 groszy

Expres Zagłębia

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wspólna Nr. 7, tel. 1378; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowe Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE ul. 3-go Maja 29; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów, tel. 719-66

Odpowiedź Mussoliniego na orędzie Roosevelta

Mobilizacja cywilna Italii

która nie powinna budzić niepokoju

RZYM, 20. 3. PAT. Dziś rano na Capitolu odbyła się odprawa organizatorów powszechnej wystawy, która odbędzie się w r. 1942. Wystawa, która będzie miała charakter międzynarodowy, zostanie zorganizowana pomiędzy Rzymem a Morzem Tyreńskim. Połączy ona na stałe z wybrzeżami morskimi.

Z okazji odprawy tej Mussolini wygłosił mowę, utrzymaną w tonie nawskroś pokojowym.

Szef rządu podkreślił, że mobilizacja, jaką naród włoski przeprowadza obecnie celem zbudowania wystawy, jest mobilizacją cywilną i polegać będzie na użyciu przez 15 tysięcy robotników narzędzi pracy, a nie broni. Dlatego też mobilizacja taka nie powinna budzić zagranicą niepokoju.

Mówca zaznaczył dalej, że gdyby Włochy miały zamiary agresywne, to nie organizowałyby wystawy na rok 1942, a inne narody również nie chciałyby w wystawie tej brać udziału, gdyby nie miały zaufania do pokojowych zamiarów Italii

Z kolei Mussolini polemizując z orędziem prezydenta Roosevelta oświadczył iż jest rzeczą nieusprawiedliwioną i niesłuszną sadzania na ławie oskarżonych Italii, która nikogo nie chce napadać. Zarzuciwszy z kolei orędziu brak znajomości geografii, mówca stwierdził, że im większa liczba państw bierze udział w projektowanych konferencjach międzynarodowych, tym większe są szanse nieudania się takich konferencji.

Podkreśliwszy, iż wystawa ma cele pokojowe i zmierza do współpracy między narodami Mussolini oświadczył, iż należałoby skłonić do milczenia siewców paniki i gróźb katastrof, którzy sztandarami swoimi często zakrywają bojaźń. W każdym bądź razie Włochy nie dadzą się zastraszyć kampanią prasową oraz mediacyjną orędzia, ponieważ posiadają sumienie spokojne oraz dość sił, aby obronić pokój własny i pokój wszystkich.

KOMENTARZ URZĘDOWEJ AGENCJI

RZYM, 20. 4. PAT. Redaktor dyplomatyczny ag. Stefani, powołując się na głosy prasy francuskiej, stwierdza, że orędzie prez. Roosevelta miało jako skutek wzmożenie oporu bloku państw zachodnich, bynajmniej nie przynosząc pokoju. W związku z tym należy wyjaśnić, że żądanie gwarancji włoskiej w stosunku do Syrii jest zupełnie nieprawdopodobne, choć prawdziwe. Syria bowiem choć uzyskała niepodległość ulega przemocy Francji. Żądanie prez. Roosevelta pod adresem Włoch jest tylko nowym dowodem jego zupełnej nieznajomości sytuacji politycznej i historycznej różnych narodów.

Biorąc pod uwagę, że zagadnienia włoskie są następstwem honorowych zobowiązań Francji z czasów wojny, naród włoski odmawia prez. Rooseveltowi wszelkich politycznych i moralnych praw do obrony Francji, przy równoczesnym potępieniu uprawnionych i świętych pretensyj Włoch, opartych na ofierze krwi.

Sowiety wzamian za pomoc w Europie

żądają dla siebie pomocy na Dalekim Wschodzie

LONDYN, 20. 4. Prowadzone w Moskwie rokowania angielsko - sowieckie wkraczają obecnie w nowe stadium. Komisarz Litwinow miał podobno zażądać aby Francja i Anglia zobowiązały się udzielić Sowietom pomocy na wypadek agresji Japonii na Dalekim Wschodzie. W zamian za to, Sowiety gotowe byłyby zawrzeć pakt wzajemnej pomocy z Anglią i Francją na wypadek agresji w Europie. Chwilowo rokowania utknęły, ale spodziewane jest ich ożywienie po złożeniu sprawozdań, wezwanych do Moskwy ambasadorów sowieckich z Londynu, Paryża, Berlina i Sztokholmu.

Rokowania włosko-jugosłowiańskie

Zapowiedź spotkania min. Markowicza z hr. Ciano w Wenecji

RZYM, 20. 4. Spotkanie hr. Ciano z min. spraw zagranicznych P. Markovicem odbędzie się w Wenecji dnia 22 bm.

II. Giornale d'Italia" wyraża przekonanie iż do tego dnia rząd w Białogrodzie zdoła już doprowadzić do pomyślnego rezultatu rokowania z Chorwatami.

RZYM, 20. 4. PAT. W związku ze zbliżającym się spotkaniem w Wenecji min. spr. zagr. hr. Ciano z min. spr. zagr. Jugosławii Markovicem, poseł jugosłowiański przy Kwirynale Christicz wyjechał z Rzymu do Białogrodu, zatrzymując się po drodze w Wenecji, celem przeprowadzenia pewnych przygotowań technicznych, dotyczących spotkania. Przyjazd min. Ciano do Wenecji spodziewany jest w sobotę rano. Tegoż dnia przyjedzie koleją z Białogrodu min. Markovic.

Prasa włoska w bardzo serdecznym tonie omawia perspektywy spotkania włosko jugosłowiańskiego, zamieszczając obszerny życiorys min. jugosłowiańskiego. „Stampa" twierdzi, że pomiędzy Włochami a Jugosławią nie ma żadnych spraw spornych, ani też tarć czy nieporozumień. Istnieje natomiast obopólna wola zacieśnien a przyjaźni i współpracy. W tym też duchu odbędzie się sobotnie spotkanie Ciano — Markovic.

Anglia utworzyła ministerstwo zaopatrzenia

w sprzęt wojenny i amunicję

LONDYN, 20. 4. PAT. Gabinet brytyjski postanowił dziś powołać do życia specjalne ministerstwo, które zająć się ma sprawą zaopatrzenia wojsk lądowych w amunicję i sprzęt wojenny.

Zadaniem nowego ministerstwa będzie przede wszystkim zaopatrzenie podwojonej w swej sile armii terytorialnej. Kompetencje tego ministerstwa będą więc do pewnego stopnia uzupełnieniem działalności min. wojny. Zaopatrzenie floty wojennej i wojsk lotniczych nie będzie wchodziło w zakres działalności nowego ministerstwa. Na czele jego stanie minister z tytułem ministra zaopatrzenia dla ministerstwa wojny. Spodziewają się, że premier Chamberlain oznajmi o utworzeniu tego ministerstwa w dniu dzisiejszym w Izbie Gmin.

Co do osoby ewentualnego kandydata na nowe stanowisko ministerialne, na razie jeszcze brak wiadomości, ale możliwe, że nominacja ta uzależniona zostanie od częściowej rekonstrukcji gabinetu, jaką planować ma prem. Chamberlain.

Jedną z sugerowanych zmian ma być ustąpienie lorda Runcimana, który pragnie wycofać się z czynnego życia politycznego i powołania na jego miejsce Winstona Churchilla, jako t. zw. prezydenta rady, do którego to stanowiska przywiązana jest godność członka gabinetu.

Niemieckie okręty wojenne

PRZYBĘDĄ DO KŁAJPEDY.

KRÓLEWIEC, 20. 4. PAT. Jak donoszą z Kłajpedy, w najbliższych dniach ma zawinąć tam kilka okrętów wojennych niemieckich. Jako pierwszy oczekiwany jest krążownik Nuernberg, który przybyć ma do Kłajpedy już 20 bm.

Poza tym oczekiwane jest przybycie w dniu 21 bm. flotylli poszukiwaczy min

Dwie wsie w płomieniach

Groźne pożary w pow. olkuskim, straty wynoszą 240 tys. zł.

OLKUZS, 20. 4. Nocy wczorajszej we wsi Solec gm. Kidów pow. olkuskiego wybuchł pożar w zabudowaniach St. Lewińskiego. Skutkiem silnego wiatru ogień przerzucił się na sąsiednie zabudowania, tak że ogółem spłonęło: 29 domów mieszkalnych, 23 stodoły i 23 chlewy. Z inwentarza żywego zginęły 3 krowy i jedna świnia. Ofiar w ludziach nie było.

Pożar powstał w czasie wypieku chleba.

Na miejsce pożaru zjechał starosta olkuski mgr. Mędala, który na terenie powiatu zorganizował komitet pomocy pogorzelcom.

Straty wynoszą 200 tys. zł.

Drugi pożar wybuchł we wsi Psary gm. Secemin pow. Włoszczowskiego.

Ogień powstał w zabudowaniach Jana Śmietany, a podsycany silnym wiatrem przeniósł się na sąsiedzkie budynki.

Ogółem spaliło się 8 gospodarstw wraz z inwentarzem martwym i częściowo żywym.

tSraty oblicza się na 40 tys. zł.

Przyczyny pożaru nie ustalono.

Dziś nowe szczegóły konkursu powieściowego z nagrodami na stronie 6-ej

Rozbudowa Targów Katowickich postanowiona

Na odbytym przed kilku dniami w Katowicach zebraniu plenarnym magistratury śląskiego samorządu gospodarczego obszernie omawiana była sprawa ankiety, dotyczącej dorocznych Targów Katowickich, imprezy gospodarczej o zasięgu ogólno-państwowym, organizowanej od lat 10 z górą przez Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej.

Przedstawiciele życia gospodarczego krajowego wyrazili w reasumpcji opinię, że ponieważ instytucja Targów Katowickich dobrze przysłużyła się sprawie propagandy polskiej wytwórczości na Ziemi Śląskiej, uważają za wskazane Targi Katowickie, posiadające swe uzasadnienie gospodarcze, rozwinąć i rozbudować.

Na wspomnianym zebraniu kładziono więc szczególny nacisk na gruntowną zmianę terenów i pomieszczeń, oraz rozbudowę pawilonów wystawowych, by ich wygląd i pojemność dostosować do potrzeb najpoważniejszej imprezy gospodarczej, dalej, by Targi Katowickie stały się przeglądem przede wszystkim wytwórczości przemysłowej Śląska, oraz by nadto zgrupowały wystawców tych wytwórów przemysłowych polskich, które są przedmiotem masowego spożycia przemysłu i rynku śląskiego.

Będące wynikiem wieloletnich starań i zabiegów Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej, znamienne uchwały Śląskiego samorządu gospodarczego, należy powitać z zadowoleniem, jako że wypływają one z nieodzownej konieczności kontynuowania wszczętych przed kilkunastu laty wysiłków nad podniesieniem gospodarczym polskiej wytwórczości przemysłowej i rzemieślniczej, oraz wielu dziedzin przetwórstwa rodzimego.

Należy się zatem spodziewać, że program rozbudowy Targów Katowickich, jako jednego z ważnych czynników wymiany handlowej na Ziemi Śląskiej, doczeka się rychłej realizacji.

Pojedynek o Bałkany

Von Ribbentrop wybiera się do Bukaresztu

LONDYN. 20. 4. Angielskie koła polityczne z dużą uwagą śledzą przebieg wizyty min. Gafencu w Berlinie.

Korespondent „Daily Telegraph' informuje dziś, że min. Ribbentrop interesował się szczególnie sprawą nowych podstaw stosunków rumuńsko - angielskich Zarzuty Ribbentropa minister Gafencu odparował zręcznie, stwierdzając, iż Rumunia gotowa jest przyjąć ze strony Niemiec tak samą gwarancję, jak angielska.

Ten sam dziennik donosi, iż Ribbentrop zapewnił min. Gafencu, że Niemcy nie udzielą swego poparcia węgierskim, ani bułgarskim rewindykacjom terytorialnym w stosunku do Rumunii.

Korespondent jednej z agencyj twierdzi, iż Ribbentrop zaproponował min. rumuńskie mu zbliżenie polityczne, min. Gafencu jednak propozycje te odrzucił.

Według nadeszłych do Londynu wiadomości, rokowania berlińskie będą kontynuowane w Bukareszcie. Min. Ribbentrop osobiście wybiera się jakoby z wizytą do Bukaresztu, aby tam prowadzić rozmowy w sprawie dalszego gospodarczego zbliżenie Niemiec i Rumunii. Termin tej wizyty nie został jednak jeszcze ustalony.



MINISTER GAFENCU W BERLINIE.

Zdjęcie przedstawia moment powitania na dworcu berlińskim ministra Gafencu przez ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa.

Polska nie poczyni Rzeszy

najmniejszych koncesyj w Gdańsku

PARYŻ, 20. 4. PAT. Trzy największe dzienniki informacyjne popołudniowe podkreślają kategoryczne stanowisko Polski. „Paris-Midi" w depeszy swego korespondenta warszawskiego, przytaczając rzekome rewindykacje niemieckie pod adresem Polski, pisze, że Warszawa bynajmniej nie jest skłonna do akceptowania stanowiska niemieckiego. Można z łatwością skonstatować — pisze korespondent, — że Polska nie poczyni Rzeszy najmniejszej koncesji i że wszystkie balony próbne, lansowane w tym celu w Berlinie, pozostaną bez skutku.

„Paris-Soir" sygnalizuje z Berlina, że zarówno w Warszawie, jak i koła polskie w Berlinie dementują kategorycznie wszelkie pogłoski na temat rzekomych rozmów między Polską a Niemcami w sprawie Gdańska.

„Intransigeant" pisze, że chodzi tu o balon próbny, gdyż Warszawa dementuje jak najenergiczniej te wszystkie informacje i precyzuje, że stanowisko Polski, bardzo dobrze znane, nie ulega żadnym zmianom.

Na froncie politycznym

B. MINISTROWIE REPUBLIKI HISZPAŃSKIEJ W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

B. premier Hiszpanii republikańskiej dr. Negrin i b. minister spraw zagr. Alvarez del Vayo przybyli do New Yorku.

NIEMCY SOCJALIŚCI W POLSCE WZYWAJĄ NA RZECZ DOZBROJENIA ARMII

Jak donoszą z Bielska odbył się tam specjalny wiec robotniczy, zwołany w sprawie dozbrojenia armii oraz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Na wiec przybyli, obok robotników Polaków, również robotnicy Niemcy w dużej ilości. Imieniem Niemców przemawiał b. poseł socjalistyczny, red. Kowol, gorąco apelując o jaknajwiększe składanie ofiar. Redaktor Kowol z naciskiem stwierdził, że robotnicy Niemcy opowiadając się w Polsce bez jakichkolwiek zastrzeżeń na rzecz wzmocnienia obronności kraju, czynią to tak samo, jak Polacy, tylko celem gotowości do obrony wolności kraju przed ewentualnym atakiem narodowych socjalistów na niepodległość Polski. Stanowisko Polaków i Niemców, obywateli Polski nie jest wcale wyzwaniem narodu niemieckiego.

WŁOCHY W ROLI

„Świetnego sekundanta"

Były dyplomata, znany polityk i głośny pisarz angielski, Harald Nicholson, w swojej książce o dyplomacji oddaje najwyższe pochwały kunsztowi dyplomatycznemu Włochów a więc narodu, który wydał Machiavela. Nicholson, jako element główny dyplomacji włoskiej, uważa nie siłę, nie nacisk, ale giętkość, wyszukującą sobie w odpowiedniej sytuacji odpowiednich partnerów i osiągającej, przy pomocy tej polityki wahadłowej, możliwie największe korzyści. Pochwała Nicholsona może się odnosić do długiego okresu polityki włoskiej z wyłączeniem lat ostatnich, w których jej charakter gruntownie się zmienił.

Włochy, jak wiadomo, uzyskały swoje zjednoczenie i wolność dzięki współdziałaniu z wielkimi ówczesnymi prądami liberalnymi i demokratycznymi w Europie, przede wszystkim zaś dzięki nader aktywnej pomocy Francji. Reprezentantem ideologii włoskiej w tym okresie był Mazzini, polityki zaś — hrabia Cavour, którego stosunek do Napoleona zaważył mocno na tym całym okresie dziejów.

Natomiast w latach bezpośrednio następujących po roku 1870 Włochy poczynają się powoli zbliżać do swoich dawnych austriackich i niemieckich antagonistów. Zwolna przygotowuje się ich wejście w skład trójprzymierza niemiecko-austriacko- włoskiego.

Mimo to Włochy pozwalały sobie na zabarwienie swojej zasadniczej polityki częściowo ekstraturami, zbliżającymi je do Francji i w ogóle do Zachodu. Zwłaszcza długoletni minister spraw zagranicznych Tittoni, był reprezentantem tej polityki asekuracji i nie wiązania się bezwględnego w ramach zawartych umów.

W ten sposób położone zostały podstawy pod zachowanie się Włoch w czasie wojny światowej, pod ich zerwanie trójprzymierza i przejście do obozu koalicji. Silne prądy interwencjonistyczne w społeczeństwie włoskim wypływające z dawnej sympatii dla Francji, przyśpieszyły tę ewolucję. Mimo nieporozumień i tarć dyplomatycznych Włochy i pod rządami Mussoliniego, przywódcy interwencjonistów z czasów wojny, utrzymały ten kurs polityczny, dbając jedynie o podkreślenie swej równorzędności i wysuwając mocniej swoje postulaty. Konferencja w Stresie była wyrazem solidarności Włoch z państwami zachodnimi. Demonstracja wojskowa na Brennerze w obronie Austrii, zagrożonej przez Niemcy, była jaskrawą manifestacją, zmierzającą w tym samym kierunku.

Dopiero w okresie podboju Abisynii, inaugurującego epokę imperialistycznej ekspansji włoskiej nastąpiłazmiana. Polityka sankcji zbliżyła Włochy do Niemiec, skierowała je na drogę coraz ściślejszego współdziałania z Berlinem. Sojusz miał polegać na wzajemnym ułatwianiu sobie ekspansji. W wojnie domowej hiszpańskiej Włochy, dzięki swemu położeniu geograficznemu, odegrały zrazu rolę ważniejszą od Niemiec, ale potem Niemcy stały się tą stroną, która najwydatniej eksploatowała współdziałanie dla swoich interesów. Austria, Węgry, znaczna część półwyspu bałkańskiego, zwłaszcza wschodnia, przeszły ze sfery oddziaływania włoskiej do niemieckiej. Podboje, dokonywane w szybkim tempie przez Hitlera, przesunęły stosunek sił w sposób coraz radykalniejszy na stronę niemiecką.

I na tym tle występuje istotna sprzeczność w polityce włoskiej między fasadą i wnętrzem, między pozorami, a istotą rzeczy. Włochy głoszą, że są potęgą równą wszystkim innym, że mają cele imperialne, że kontynuują politykę dawnego Rzymu i że ich głównym narzędziem, wbrew poprzednim tradycjom dyplomacji włoskiej, jest nie giętkość, ale siła. Równocześnie jednak Włochy, mimo tego apelu do siły, zyskują znacznie mniej od Niemiec, gdyż zarówno Abisynia, a cóż dopiero Albania nie mogą się mierzyć pod względem wartości ze zdobyczami które poczyniły Niemcy. Rzym, wchodząc coraz mocniej w skład osi, kierowanej przez Berlin traci możność giętkiego manewrowania, wyzyskiwania okoliczności, staje się pomocnikiem Berlina, odgrywa przy nim rolę „świetnego sekundanta", w myśl wyrażenia, którego słynny z nietaktów ostatni Hohenzollern, Wilhelm II, użył w telegramie do austriackiego ministra spraw zagranicznych.

H. O.

Konferencje komitetu POROZUMIEWAWCZEGO PUBLICZNYCH INST. OSZCZĘDNOŚCIOWYCH.

W dniu 17 bm. odbyła się pod przewodnictwem prezesa dr. Henryka Grubera w Katowicach w lokalu Związku Komunalnych Kas Oszczędności V-ta z kolei konferencja Komitetu Porozumiewawczego Publicznych Instytucji Oszczędnościowych.

W konferencji, której głównym tematem były zagadnienia polityki lokacyjnej publicznych instytucji oszczędnościowych, wzięli udział przedstawiciele PKO i Komunalnych Kas Oszczędności z ministrem Dolanowskim oraz prezydentem dr. Kocurem na czele.

Japończykom źle się wiedzie

Inicjatywa przeszła w ręce armii chińskiej

Japonia miała specjalne zadania dywersyjne do spełnienia na Dalekim Wschodzie w razie wybuchu działań wojennych w Europie. Berlin i Rzym liczyły na to, że dywersja japońska zagrozi Anglii i Francji na Pacyfiku i odciągnie częściowo ich uwagę i siły na ten teren. Tymczasem Japonia ugrzęzła na dobre w Chinach, zwycięstwa pierwotne nie dały efektu, obecnie zaś hińczycy przechodzą z kolei do ofenzywy i odnoszą sukcesy. Decyzja U. S. A. przerzucenia floty wojennej amerykańskiej na Pacyfik szachuje Japonię, gdyż posunięcie to oznacza, iż U. S. A. obejmuje straż na Dalekim Wschodzie w zastępstwie Anglii i Francji.

Upadek Hankou i Kantonu, według przewidywań japońskiego dowództwa wojennego w Chinach, miał stać się zwrotnym momentem w akcji zdobywczej.

Istotnie po upadku Hankou i Kantonu zaszły w Chinach decydujące zmiany. Cały naród zjednoczył się jeszcze bardziej, niż przedtem przeciwko najeźdźcy, a armia chińska, w poczuciu swej rosnącej siły, mimo licznych niepowodzeń i mimo okupacji prawie połowy kraju przez armię japońską, zaczęła stawiać Japończykom coraz silniejszy opór.

Od początku kwietnia b. r. zaczęła się ujawniać na wszystkich frontach wzmożona ruchliwość wojsk chińskich. Stopniowo Chińczycy odbierają liczne ważne punkty strategiczne, zadając Japończykom bardzo poważne straty. Aktywność wojsk chińskich najsilniej przejawia się wzdłuż linii kolejowej Hankou—Kanton, co stanowi poważną groźbę dla dotychczasowych pozycji japońskich na tym froncie — pozycji zdobytych po długotrwałych i krwawych walkach — i niwe czy plany japońskie połączenia frontu centralnego (Hankou) z południowym (Kanton)

Według ostatnich wiadomości Chińczycy jeziorze Tungting (120 klm. dług., 100 klm. szer.), wybijając do nogi znaczny garnizon japoński. Dzięki temu udało się Chińczykom podejść na wschód od tego jeziora do miasta Joczou, leżącego na linii Hankou-Kanton, i zająć ważne pozycje strategiczne na wzgórzach, okalających to miasto. W ten sposób Chińczycy zdołali powstrzymać napór Japończyków na południe, przez co udaremnili plany japońskie połączenia frontu centralnego z południowym oraz zapobiegli zajęciu Czanksza, bardzo ważnej stacji kolejowej na południe od Hankou w kierunku na Kanton i stolicy prowincji Hunan, głównego środka produkcji antymonu w Chinach.

Działalność lotnictwa chińskiego przy współudziale armii na odcinku jeziora Po Jang i przygotowania do kontrofenzywy na linii Hangczou - Szanghaj, łącznie ze wspomnianą akcją dokoła jeziora Tungting, wskazują na dążenie Chińczyków do wyparcia Japończyków na lewy brzeg Jangtsekiangu, co w konsekwencji pozwoliło by im również zlikwidować akcję Japończyków na froncie południowym dokoła Kantonu.

Na froncie północnym, gdzie Japończycy umocnieni są najsilniej, dzięki całkowitemu opanowaniu linii kolejowych, ciągle trwa bardzo silna akcja partyzantów, którzy z godną podziwu nieustraszonością, ruchliwością i zręcznością bez przerwy niszczą linie kolejowe, mosty, przewody telegraficzne oraz wycinają mniejsze garnizony wojskowe. Tu ostatnio, na linii lunghajskiej dała się zaobserwować akcja regularnych wojsk chińskich w kierunku na Kaifeng.

Jak widać z powyższych zestawień sytuacyjnych na froncie chińskim bieżący okres wojny jest wybitnie niepomyślny dla Japończyków i, być może, Chińczycy mają rację twierdząc, że rozpoczyna się nowa faza wojny- faza niepowodzeń japońskich. Nieznaczne są jeszcze, coprawda, sukcesy Chińczyków ale sam już fakt, że powoli inicjatywa przechodzi w ich ręce i że Japończycy nie mogą się od wielu miesięcy pochwalić żadnym poważnym sukcesem, jest dużym minusem dla armii japońskiej i jej prestiżu.

M. D.

Na szpaltach pism

Czy naród niemiecki chce wojny?

Na to pytanie odpowiada krakowskie »Tempo Dnia« pisząc w korespondencji z Katowic mi. in. następująco:

Jakie są nastroje po tamtej stronie granicy?

My tu na Śląsku wiemy o tem lepiej, niż ktokolwiek w Polsce. Przybywają tu przecież chmary, zgłodniałych gości z tamtej strony linii granicznej. Wiemy dobrze, o czym myśli szary człowiek w Rzeszy niemieckiej. Nie ma tam dziś ani entuzjazmu, ani zapału. Jest jedna wielka troska o przyszłość. Co będzie dalej. Czy Niemcy zdołają się powstrzymać na tej równi pochyłej, po której staczają się wprost ku katastrofie?

Zastanawiamy się często, kto właściwie — po tamtej stronie granicy — pragnie wojny. Otóż gotowe nastroje można spotkać przede wszystkim wśród niedojrzałej młodzieży. Ci, którzy nie pamiętają ostatnie wojny — dziś chcieliby ruszyć do boju. Lecz starsze pokolenie pamięta doskonale jak świat cały stanął do walki z Niemcami.

Dziś zwłaszcza po orędziu prezydenta Roosevelta wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że Niemcy są coraz bardziej odosobnione. Japonia przecież wyczerpana jest długotrwałą wojną, zresztą ostatnio jedynie klęski są udziałem Japończyków. Hiszpania ma za sobą trzy lata strasznej wycieńczającej wojny domowej. Włosi krwawili się w Abisynii, Hiszpanii, mają już rozległe imperium kolonialne nastręczające wiele kłopotów. Trudno liczyć na takich sprzymierzeńców. A tu nagle wyrasta silny mur przeciwników od Alaski po Ziemię Ognistą. Powiedzieliśmy, że młodzież dąży do wojny. Bo właśnie na tę młodzież niemiecką łatwo ulegającą wpływom wszelakim — największy wpływ wywarł ruch narodowo- socjalistyczny. Każde dziecko jest tam jak się to mówi »erfasst« — czyli »uchwycone« w szpony odpowiedniej propagandy, która je ma zamienić w powolne narzędzie reżimu.

Można dziś śmiało powiedzieć pisze w końcu »Tempo Dnia« — że całe dojrzałe społeczeństwo jest zdecydowanie przeciwne wojnie. Do wojny prze młodzież, część armii — no i grupa dygnitarzy narodowo-socjalistycznych. Ale i w samej partii jest silna opozycja antywojenna. To wszystko dzieje się w Niemczech a na terenach byłej Austrii nastroje antywojenne są jeszcze silniejsze. Nie tylko bowiem sam Wiedeń »jest stolicą opozycji« — ale cała Austria z Sudetami i krajami protektoratu stały się prawdziwymi krajami opozycji«.

Problemy dnia

Czy spełniłeś swój obowiązek?

Zbliża się ku końcowi okres w którym społeczeństwo powinno subskrybować Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w takiej wysokości, jaką potrzebna jest do należytego wyposażenia armii w niezbędny sprzęt lotniczy i działa przeciwlotnicze.

Z dniem 5 maja 1939 r. musi być osiągnięta kwota złotych 600.000.000 — zakreślona przez Generalnego Komisarza Pożyczki, Generała Broni L. Berbeckiego.

Czy wszyscy spełniliśmy już swój obowiązek? Spieszmy do punktów subskrypcyjnych bo czas szybko mija. Pamiętajmy że wróg patrzy. Niebezpieczeństwo grozy wojennej nie minie, dopóki nie będziemy należycie do obrony przygotowani.

Świat pracy robotnicy i urzędnicy, zdał egzamin obowiązkowości obywatelskiej, deklarują na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej swe zarobki i składając liczne ofiary na fundusz dozbrojenia lotnictwa.

Jeżeli chodzi o kupiectwo wolne, zawody, przemysł i rolnictwo to niestety wielu wśród nich jest maruderów, odkładających subskrypcję pożyczki na ostatnią chwilę. Tych należy piętnować, wytykając im brak lojalności i zrozumienia dla potrzeb Państwa.

Tym z pośród kupców, przemysłowców i t. p., którzy spełnili swój obowiązek i zadeklarowali oraz wpłacili należność na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w wysokości ustalonej przez wydane normy dla poszczególnych kategorii przedsiębiorstw i branż, wydawane są przez Komisarzy Powiatowych i Miejskich Pożyczki zaświadczenia, celem wywieszenia na widocznym miejscu dla wiadomości ogółu.

Brak tego zaświadczenia np. w sklepie, firmie lub warsztacie pracy będzie świadczyć, że jego właściciel zwleka z zakupem Pożyczki. Omijajmy sklepy i przedsiębiorstwa, których właściciele nie poczuwają się do obowiązku współdziałania w obronie Państwa.

Wielka manifestacja

Pogotowia obronnego kobiet w Będzinie

W związku z ogólnokrajową akcją pogotowia obronnego, staraniem Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet odbył się w sali Domu Katolickiego w Będzinie wielki wiec kobiet. Reprezentowane były przedstawicielki wszystkich związków kobiecych.

Wiec zagaiła członkini PWK., dr. Wanda Honiekowa.

Przewodnictwo wiecu objęła przewodnicząca samopomocy społecznej p. Janina Berbecka, która też wygłosiła referat o donośłej roli kobiety w czasie wojny.

Drugie przemówienie wygłosiła następnie dr. Honiekowa nawołując zebrane do pogotowia, a na wypadek próby wojennej do nieuległej służby na licznych posterunkach, które wypadnie zająć kobiecie polskiej.

Wreszcie przewodnicząca organizacji PWK., p. Maria Ocioczyńska odczytała rezolucję w której wyrażano gotowość do obrony kraju.

Płyną ofiary na FON

w Zawierciu

Poniżej zamieszczamy wykaz ofiar złożonych na FON. w Komunalnej Kasie Oszczędności w Zawierciu.

Koło Przyjaciół Harcerzy przy Szkole Nr. 4 w Zawierciu zł. 50. Inż. Dutka Stanisław Zawiercie zł. 100. Zarząd Gminy Mrzygłów zł. 62.58 Dr. S. Melcer Myszków zł. 100, lek. dent. M. Melcer Zawiercie zł. 100, Zarząd Gminy Kromołów zł. 50, Pracownicy KKO zł. 153.25, Młodzież Szkoły Nr. 4 w Zawierciu zł. 107.09, Kurs Dozorców Drogowych przy Wydz. Pow. zł. 20.35 Członkowie P.O.W. zł. 94.50 Dyrekcja, Grono Nauczycielskie i Młodzież Państw. Gim. Koedu. w/m. zł. 470, Gimnazjum Męskie Zrzeszenia Nauczycielskiego w Zawierciu zł. 116.40 Zarząd Gminy Włodowice zł. 240 Jędrzejkiewicz Wł. Żarki zł. 200, Sołtysi Gminy Rokitno Szlacheckie zł. 78.50, Wójt i pracownicy Gminy Rokitnow Szlacheckie zł. 68.90, Zarząd Gminy Rokitno Szlacheckie zł. 600, M. Skalska uczenica zł. 18, J. Maślak Myszków uczenica zł. 7, M. Nowakowski w/m uczeń zł. 2.40, Roszkowski Grzegorz uczeń zł. 80, Zarząd Gminy Rudnik Wielki zł. 1007.32, Pracownicy Starostwa w Zawierciu zł. 150, Pracownicy Zarządu Gminy w Poraju zł. 24, Zarząd Gminy Poraj zł. 50, Zarząd Gminy Myszków i pracownicy zł. 220, Społeczeństwo osady Koziegłowy zł. 734.05, Dzieci Szkoły Powszechnej w Wysokiej zł. 46.69, Gromada wsi Łośnice zł. 56, Pracownicy Gminy Kromołów zł. 16, Zarząd Gminy Koziegłówki zł. 871.83, Robotnicy Polskiej Fabryki Hufnali Borowa Pole zł. 1660, Mieszkańcy wsi Niegowonice zł. 58.20, Kasa Gromady Rokitno Szlacheckiego zł. 15.50 Kasa Gromady wsi Niegowonice zł. 42, Pracownicy Wydziału Powiatowego w/m zł. 500, Zychler Robert w/m zł. 15, Sikorski Stanisław Zawiercie uczeń zł. 10, Uzywkow Piotr i Paweł, Tomiszowice zł. 15, Pasierbiński Stanisław Zawiercie zł. 250, Komitet Zbiórki w Porębie zł. 682.04 Zarząd Gminy Poraj zł. 50.84, Przedszkole im. H. Sienkiewicza w Poraju zł. 10.50 Robotnicy f-my Chemimetal Zawiercie zł. 705.65, Rada Gromadzka Gminy Poraj zł. 113 Landau Stopmet. Zawiercie zł. 185 Zarząd Gminy Niezręcice zł. 218.59 Marczewski Dominik aZwiercie zł. 100, Fingrut Myszków, uczeń 1.75 zł. Koło Gospodyń Wiejskich Wysoka Lelowska zł. 20, Kozarynowa Natalia 1oblig. 6 proc. poż. Narod. nom. wart. zł. 100 Langner Pelagia Zawiercie 1 obl. Nar. nom. wart. zł. 50 Maszczyk Adam Poż. Konsolidacyjnej wart. zł. 50, Pasierbiński Jan zegarek złoty, medalionik z łańcuszkiem złoty wagi 2 dkg. Pasierbiński Konrad monety srebrne wagi 20.5 dkg. Marczewski Dominik papierośnica srebrna wagi 15.5 dkg

Pogotowie obronne kobiet

POWSTAŁO W CZELADZI

Onegdaj odbyło się organizacyjne zebranie pogotowia obronnego kobiet w Czeladzi, w którym wzięły udział przedstawicielki zw. strzeleckiego, związku pracy obywatelskiej kobiet, stow. Wincentego a Paulo, akcji kat. i narodowej organizacji kobiet. kobiet zapoznała zebranych p. Żółcianka. O celach i zadaniach pogotowia obronnego Kier. ośrodka została p. Brudnicka.

Dyżury członkin odbywają się w lokalu biblioteki PMS. na Placu 11 listopada w Czeladzi.

Świat pracy zawsze gotowy

do spełnienia obowiązku obywatelskiego

W ub. środę pod przewodnictwem starosty grodzkiego p. R. Walewskie go odbyło się w Sosnowcu posiedzenie obywatelskiego komitetu PoW. na którym starosta Walewski zreferował dotychczasowe wyniki akcji komitetu, apelując jednocześnie do poszczególnych organizacyj o współdziałanie w subskrypcji pożyczki lotniczej

W związku z tym organizacje wydelegują swych przedstawicieli, którzy przeprowadzą kontrolę akcji subskrypcyjnej.

W przemówieniu owym starosta Walewski podkreślił dużą ofiarność świata pracy, umysłowych, przy czym stwierdził, że wśród sfer posiadających można zauważyć opieszałość lub niedocenianie znaczenia pożyczki lotniczej.

W dyskusji postanowiono w najbliższym czasie rozpocząć akcję kontrolną, przy czym akcji tej podejmą delegacje poszczególnych organizacji, które składać będą odpowiednie raporty.

Dla lepszego zorientowania się w możliwościach subskrypcyjnych poszczególnych instytucyj i osób zaproszeni zostaną do współdziałania w pracach komitetu naczelnicy urzędów skarbowych.

Na terenie Sosnowca pożyczkę subskrybują: Bank Polski, KKO., Bank Handlowy, Bank Zw. Spółek Zarobkowych, Bank Społem i Spółdzielczy Bank rzemieślniczy na Pogoni.

Komitet wykonawczy apeluje do społeczeństwa o składanie w dalszym ciągu jaknajwiększych ofiar.

Lwów w łaskach Fortuny

W ciągnieniu trzeciej klasy czterdziestej czwartej Loterii Klasowej szczególnymi względami kapryśnej bogini Fortuny cieszył się Lwów. W tamtejszych kolekturach bowiem zostały nabyte losy na które padły największe wygrane z pośród 6.800 przewidzianych w planie.

Wygrana główna — 150.000 zł. padła na nr. 105.882, a podzielili się nią przeważnie mieszkańcy Lwowa. Własnością Iwowian był także nr. 958, który wygrał 75.000 złotych. Ponadto przypadł Lwowiakom w udziale cały szereg pomniejszych wygranych, tak, że ogółem Lwów stał się bogatszy o przeszło 300.000 złotych.

W dniu 6 maja rozpocznie się ciągnienie klasy czwartej. Wylosowanych będzie ogółem 55.400 wygranych na sumę 21.197.250 zł. W ostatnim dniu ciągnienia t. j. 26 maja, wyciągnięta będzie z koła główna wygrana — milion złotych, a ponadto plan przewiduje jeszcze między innymi. trzy wygrane po 100.000 zł., szesć po — 75.000 zł., dziesięć — po 50.000 zł., piętnaście po 25.000 zł. itd.

Przy sposobności przypominamy o konieczności wczesnego odnawiania losów do następnej klasy, gdyż w ten tylko sposób uniknąć można zbędnych komplikacyj, na które narażają się spóźnieni nabywcy.

Drzazgi

O której godzinie?

Dostałem pewne wezwanie. Stawić się na piątą do badania lekarskiego. Na odwrocie drobnym drukiem wypisany artykuł, z którego wynika, że można „załapać" 50 zł. wrazie nie stawienia się. — Więc punktualnie jestem.

Czas się ma ściśle ograniczony i wyliczony niemal co do minuty. Nie więc dziwnego, że piętnastominutowe oczekiwanie pod drzwiami zaczyna denerwować. Wreszcie wzywają nas. Okazuje się, że pana doktora jeszcze nie ma i że przyjdzie dopiero za godzinę. Kto ma dużo czasu siedzi spokojnie. Należało się jednak liczyć z tym, że są ludzie, którzy po południu pracują także.

Niepotrzebne oczekiwanie odbiera ochotę do pracy i już z miejsca wprowadza nastrój niezadowolenia. Tego rodzaju akcje winny być sprężyściej organizowane i... jak o piątej, to o piątej. Bo może być, że ktoś na sześć godzinę ma być gdzie indziej w równie ważnej sprawie.

wim.

—oOo—

Robotnicy Babcock-Zieleniewski

NA FON.

Pracownicy fizyczni firmy Babcock-Zieleniewski w Sosnowcu złożyli niezależnie od subskrybowania P. O. P. 4.270 złotych na FON.

* * *

Bezrobotni zatrudnieni przy robotach drogowych na drodze powiatowej Wojkowice — Ząbkowice złożyli na FON. 61 zł. bezrobotni zatrudnieni przy robotach drogowych na drodze powiatowej Dąbrowa — Niwka 40 zł. 50 gr. Kuczyński Wład. z Grodźca 2 ślubne obrączki złote, Zasłona Antoni z Będzina srebrne monety, Stanisława Puzowa z Będzina srebrne monety i dewizka od zegarka srebrna, małż. Albin i Wiktoria Olszówka ze wsi Żychcice obligacje pożyczki przeciwlotniczej na zł. 60 deklarując na FON.

B. Więźniowie polityczni

SUBSKRYBUJĄ POŻYCZKĘ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ

W ub. niedzielę odbyło się w Sosnowcu zebranie b. więźniów politycznych, którzy otrzymują zaopatrzenie. Zebrani jednogłośnie postanowili subskrybować pożyczkę przeciwlotniczą. Jako minimum ustalono 1 bon 20-to złotowy. O entuzjazmie dla pożyczki świadczy fakt, że zaraz na zebraniu deklarowano po 2 i więcej bonów, nawet wdowy otrzymujące po 60 zł. zaopatrzenia, a których uchwała nie dotyczy również deklarowały po 1 bonie. Niektórzy ofiarowali na FON obligacje Pożyczki Narodowej (Maria Kaniowa, Ignacy Pająk) Ogółem zadeklarowano przeszło 2000 zł. zgłaszanie deklaracyj trwa! Zgłoszenia od b. więźniów politycznych przyjmuje Bank »Społem« w Sosnowcu oraz zarząd Stow. b. Więźniów Politycznych w Sosnowcu. Jasna 26.

Walne zebranie członków

Z. O. R. KOŁA SOSNOWIEC.

Jutro, tj. 22 bm. o godz. 19 w lokalu Domu Społecznego w Sosnowcu przy ul. Żytniej nr. 10 odbędzie się doroczne walne zebranie członków koła. Członkowie którzy z jakichkolwiek bądź powodów nie otrzymali zawiadomienia, proszeni są o punktualne przybycie na zebranie.

Utworzenie Powiatowego Komitetu Pracown.
Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej

Wczoraj odbył się w myśl Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Pracowniczych, uzgodnionej z Generalnym Komisarzem Pożyczki, zjazd zarządów związków pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych, zrzeszonych w Międzyzwiązkowej Reprezentacji Pracowników Umysłowych Powiatu Będzińskiego, na którym dokonano wyborów Powiatowego Komitetu Pracowniczego Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w następującym składzie:

Przewodniczący — p. Włodzimierz Granwald — Polski Związek Zawodowy Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu, sekretarz — p. Kazimierz Ostrowski — Polski Związek Zawodowy Pracowników Przemysłowych i Handlowych R. P. w Sosnowcu, członkowie pp. Stanisław Drozd, Witold Wyspiański, Gruszczyński— Związek Nauczycielstwa Polskiego, Oddział Grodzki w Sosnowcu, Edmund Kopaczal — Związek Pracowników Skarbowych RP., Koło w Sosnowcu; Dąbrowski, Związek Pracowników Skarbowych RP, Koło Celne w Sosnowcu; Strzelewicz — Związek Urzędników Kolejowych, Koło XIII. w Sosnowcu; Krogulski i Molicki — Związek Pracowników Poczt, Telefonów i Telegrafów RP., Koło w Sosnowcu; Mieczysław Billek — Zawodowy Pracowników Miejskich RP. w Sosnowcu; Stanisław Szczypiński —Związek Zw. Zaw. Pracowników Miejskich RP. w Będzinie; inż. Cezary Uthke — Związek Pracowników Miejskich RP. w Dąbrowie Górniczej; Stanisław Rzadkowski — Związek Pracowników Miejskich RP. w Czeladzi; Bronisław Imiołczyk — Związek Pracowników Samorządu Terytorialnego, Oddział Powiatowy; Jan Borowiecki — Związek Zawodowy Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności RP., Oddział w Sosnowcu; Aleksander Bobrowski — Związek Zawodowy Farmaceutów Pracowników RP., Oddział Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, Zygmunt Rakieć — Związek Zawodowy Pracowników instytucyj Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Sosnowcu, Teofan Zieliński — Związek Majstrów Fabrycznych RP., Oddział w Sosnowcu.

Poza tym utworzono komórki propagandowo-kontrolne, które stanowią poszczególne związki, względnie oddziały związków z przewodniczącymi tychże na czele z prawem kooptacji.

Komitet powiatowy, jak i poszczególne subkomitety stają do dyspozycji Komitetów Obywatelskich, co stanowić będzie zwłaszcza przy kontroli subskrypcji bardzo wydatną pomoc, tym więcej, że jak się okazuje kontrola taka, niestety, jest bardzo potrzebna gdyż nie wszystkie warstwy społeczeństwa ujawniają ofiarność odpowiadającą ich stanowi majątkowemu.

Sesja wyjazdowa
SOSNOWIECKIEGO SĄDU OKRĘGOWEGO W ZAWIERCIU.

W dniu 24 bm. sąd okręgowy w Sosnowcu wyjeżdża na sesję wyjazdową do Zawiercia, gdzie w sali obrad rady miejskiej sądzone będą sprawy karne o przestępstwa, popełnione na terenie pow. zawierciańskiego.

W komplecie sądzącym biorą udział sędziowie okręgowi pp. Kowalski i Wyczański oraz wiceprok. Wewióra. Sesja potrwa do 29-go b. m.

O grosz staniał chleb
W ZAGŁĘBIU.

W sali starostwa w Będzinie odbyło się posiedzenie powiatowej komisji cennikowej pod przew. wicestarosty Siekierzyńskiego.

Komisja obniżyła cenę chleba żytniego pytlowego do 29 gr. za kilogram i chleba żytni razowy do 24 gr. za kilogram.

Ceny obowiązują od dziś, na terenie gmin powiatu i Czeladzi.

Posiedzenie miejskiej komisji cennikowej odbyło się również w Będzinie na którym obniżono cenę chleba o 1 gr. na kilogramie.

Ta sama cena chleba obowiązuje w Sosnowcu.

—oOo—

Kamienicznik-niesumienny podatnik
usiłował udaremnić egzekucję

Znany w żydowskich sferach kupieckich Izaak Kołatacz, właściciel nieruchomości przy ul. Towarowej 13 w Sosnowcu, stanął wczoraj ponownie przed sądem okręgowym w Sosnowcu w związku z niestrudzoną kampanią, prowadzoną przez niego przeciwko władzom skarbowym. Kołatacz nie tylko nie płacił podatków, ale niedawno temu postarał się udaremnić egzekucję, wszczętą przez urząd skarbowy dla zaspokojenia zaległych należności, chowając zajęte komorne do własnej kieszeni. Wspólnie z niesumiennym podatnikiem odpowiadał jego lokator Enzel Fiszel, który mimo otrzymania nakazu uiszczania czynszu wprost do urzędu skarbowego, w porozumieniu z Kołatą czem wpłacał komorne do jego rąk.

Opornego płatnika, jak i jego sprzymierzeńca skazał sąd na dwa miesiące bezwzględnego aresztu.

Świetlica O. Z. N.
KOŁA W SIELCU

Koło Obozu Zjednoczenia Narodowego w Sielcu, posiada świetlicę przy ul. Karnutowicza 17 — czynną codziennie od godziny 19 do 21-szej za wyjątkiem niedziel i świąt.

W poniedziałki od godziny 19-tej do 21-szej odbywają się tygodniowe zebrania sprawozdawcze i dyskusyjne dla wszystkich członków O.Z.N. i wprowadzonych osób z dzielnicy Sielec.

Zapisy na członków O.Z.N. — przyjmuje Sekretarz Koła w poniedziałki od godziny 19-tej do 21-szej w lokalu OZN

W dniu 17 bm. odbyło się zebranie członków Koła, na którym ustalono plan pracy na najbliższy okres.

Plan pracy obejmuje zwiększenie stanu członków, rozszerzenie działalności kulturalno - oświatowej, udział w akcji wyborczej do Rady Miejskiej, stan gospodarczy i zamierzenia ogólno-organizacyjne.

Która godzina?
NOWY KAWAŁ ZŁODZIEJSKI

Do przechodzącego ul. Sienkiewicza w Sosnowcu Nachmana Majerowicza podszedł jakiś osobnik z zapytaniem która jest godzina. Gdy M. wyjął zegarek, osobnik porwał mu go z ręki i uciekł. Zegarek przedstawiał wartość około 200 złotych. Sprawca zuchwałego wyczynu okazał się 29 letni Stanisław Ciepielewski (Sosnowiec, Prezydenta Mościckiego 14), przeciwko któremu odbyła się wczoraj rozprawa w sądzie okręgowym w Sosnowcu. Sąd skazał go na trzy miesiące aresztu.

—oOo—

Ożywiona działalność ośrodka
PROPAGANDY POGOTOWIA MORALNEGO W MIECHOWIE.

Powstały w Miechowie i obejmujący cały powiat ośrodek propagandy pogotowia moralnego podjął energiczną pracę w kierunku organizowania przysposobienia kobiet do obrony kraju.

Onegdaj zakończono w Miechowie specjalny kurs informacyjno - przygotowawczy w obecności pp.: starosty miechowskiego dr. Winiarza, delegatki okręgu PWK. z Krakowa, burmistrza Marciewskiego i przedstawicielek miejscowych organizacyj kobiecych. 30-tu słuchaczkom rozdano świadectwa z ukończenia kursu.

Obecnie organizowane są placówki pogotowia na terenie całego powiatu. Powiatową kierowniczką organizacji jest p. Zofia Zawisza - Kernowa, zaś miejską p. Maria Chlewska.

—oOo—

— KOMENDA P. O. W. w SOSNOWCU komunikuje swym członkom, że termin zbiórki złota, srebra i ofiar pieniężnych na FON. przedłużony został w placówce do soboty 22 bm. włącznie. Godziny urzędowania komitetu zbiórki w POW wyznaczono od 19—21.

Wiadomości bieżące

Piątek 21 Kwiecień	Dziś: Anzelma Jutro: Sotera Wschód słońca: 4,50 Zachód słońca: 18,40

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

W. Dawiskiba, ul. Piłsudskiego 18.
G. Kupferblum, ul. Nowopogońska 25
H. Rogowski, ul. Małachowskiego 12

—oOo—

Teatr miejski w Sosnowcu

W sobotę, dnia 22 bm. o godz. 20.30 odbędzie się premiera świetnej i pełnej humoru komedii w 3 aktach i 4 odsłonach Romana Niewiarowicza pt. „Dlaczego zaraz tragedia" granej na wszystkich scenach polskich i cieszącej się niebywałym powodzeniem w reżyserii M. Bieleckiego. Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży Orbis.

W niedzielę dn. 23 bm. o godz. 16.30 świetna krotochwila w 3 aktach w przeróbce W. Anczyca z muzyką K. Hofmana i A. Wrońskiego pt. „Robert i Bertrand" w reżyserii M. Bieleckiego.

Wieczorem o godz. 20.30 powtórzenie premiery doskonałej komedii w 3 aktach i 4 odsłonach R. Niewiarowicza pt. „Dlaczego zaraz tragedia" w reżyserii M. Bieleckiego. Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży Orbis.

— BANK SPÓŁDZIELCZY W SOSNOWCU ul. Mariacka 1 przyjmuje subskrypcję Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

— DANCING - BRIDGE. Polski Biały Krzyż oddział w Sosnowcu urządza dnia 23 bm. o godz. 17 w salach Adrii dancing-bridge. Cena biletu wraz z konsumcją 3 zł.

Wybory delegatów
W FABRYCE RENEGO W BĘDZINIE.

Na dzień 26 bm. wyznaczone zostały wybory delegatów robotniczych w fabryce Renego w Będzinie.

Przykładne ukaranie
BLUŹNIERCY.

W Będzinie zatrzymano 22 letniego Stanisława Gałązkę (Żwirki 42), który po wywołaniu awantury w kinie „Apollo" doprowadzany do komisariatu policji, publicznie bluźnił.

Awanturnik stanął wczoraj przed sądem okręgowym w Sosnowcu, który wymierzył mu przykładną karę 7-miu miesięcy więzienia.

—oOo—

— JAJKO WIELKANOCNE. Zarząd Związku Młodzieży Pracującej „Jedność" filia w Sosnowcu zawiadamia, że urządza dziś „Jajko Wielkanocne". Początek o godz. 20 w małej salce Zw. Met. ZZP ul. Mariacka 1 wejście od podwórza.

Niechlujni kamienicznicy w Będzinie
ukarani grzywnami

Komisja sanitarno-porządkowa w Będzinie przeprowadzała wczoraj w mieście inspekcję posesyj.

W wielu wypadkach komisja stwierdziła, że właściciele nieruchomości nie przeprowadzili w swoich posesjach kanalizacji oraz na podwórkach otwartymi ściekami przepływają nieczystości kloaczne, zatruwając powietrze.

Na opornych właścicieli komisja wymierzyła kary pieniężne, które w razie nieściągalności zamienione będą na areszt.

Karę pieniężną w wysokości 2000 zł. wymierzono doraźnie p. L. Rubinlichtowi i Gutmanowi właścicielom nieruchomości przy ul. Kołłątaja. Mendel Greś (ulica Kołłątaja) i inni właściciele nieruchomości ukarani zostali mniejszymi karami względnie aresztem kilkudniowym.

W skład komisji sanitarno-porządkowej wchodzili: starosta J. Boxa prez Izydor czyk. kom. Truskowski i mgr. Buczek.



STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI

Ekspresem kursującym na linii Rzym—Budapeszt podróżuje w towarzystwie swej damy — Polki Zofii Barskiej włoska arystokratka marchese Grimani. Jednocześnie tym pociągiem jadą dr. Olsza, który bez przerwy asystuje Zofii Barskiej i pułkownik Alessandro Rosso, cichy wielbiciel pięknej, bogatej i wytwornej marchesy Grimani.

W przedziale podczas nieobecności Zofii Barskiej marchesa Grimani prowadzi ożywioną dyskusję na temat swej towarzyszki z fryzjerem Baldassare Ciappelletto, który jak to można wyczuć z jego słów, czuje nieuzasadnioną antypatię do Zofii. Obecny przy tym pułkownik Rosso broni z entuzjazmem osoby Barskiej, przez co naraża się na niechęć fryzjera, jak również marchesy.

W wagonie restauracyjnym dokąd podróżni udali się na posiłek Zofię Barską zaciekawia Japończyk, na którego zaczyna zwracać dużą uwagęJ. Japończyk również zainteresował się jej osobą i stara się usilnie zawrzeć z nią znajomość. Natknąwszy się na Zofię w wagonie prosi ją o spotkanie.

—oOo—

6)

— Skoro jednak pani powróci, możemy sobie znów porozmawiać. Muszę się pani zwierzyć z czymś bardzo ważnym. Będę na panią czekał tutaj, widzi pani? — Wskazał na nie zajęty przedział pierwszej klasy. — Nie wątpię, że pani pyjdzie a tymczasem niech pani weźmie mój bilet. — Podał jej swą kartę, która wzięła machinalnie i, nie zajrzawszy na nią, weszła do wagonu sypialnego. Ale zaraz odwróciła głowę i powiedziała półgłosem:

— Będę wracała za chwilę...

Gdy zaświtał brzask, ekspres biegł już od dawna przez terytorium węgierskie. Była blisko szósta godzina rano, gdy zatrzymał się po raz ostatni przed Budapesztem. Kilku podróżnych wysiadło z pociągu, chcąc zaczerpnąć świeżego powietrza. Po trzech minutach pociąg ruszył dalej, by się nie zatrzymać aż w stolicy Węgier.

W wagonie sypialnym panował jeszcze zupełny spokój. Konduktor siedział na końcu wozu w swej kabinie i czynił wszelkie wysiłki, by nie zasnąć, co mu się udawało osiągnąć tylko z wielką trudnością. Nagle zaczął się wsłuchiwać, gdyż zdawało mu się, że do uszu jego doleciał jakiś stłumiony krzyk. Zerwał się natychmiast z siedzenia, by sprawdzić, co się stało. Szedł szybko korytarzem, ale wkrótce musiał się zatrzymać: w otwartych drzwiach trzeciego od przodu przedziału, oznaczonego numerem 105, stała jakaś młoda kobieta. Skulona, oparła się o framugę; twarz miała trupio bladą, nienaturalnie szeroko rozwarte oczy, jedną rękę wsparła na klamce drzwi, drugą zaś opuściła bezwładnie. Cała jej nieruchoma postać robiła wrażenie, jakby znajdowała się pod wpływem strasznej, niesamowitej halucynacji, jakiejś zmory, która ją dławiła.

Konduktor podszedł do niej, zadał pytanie, na które nie otrzymał żadnej odpowiedzi, odsunął ją nieco na bok i wszedł do przedziału. Zobaczył coś, co napełniło go śmiertelnym przerażeniem: na pościeli, w kałuży krwi, leżał zupełnie nieruchomo całkowicie ubrany mężczyzna. Położenie jego ciała było nienaturalne, nogi wykręcone, ręka zwisała bezwładnie: wszystko wskazywało, że człowiek ten nie żyje. Mimo to konduktor zbliżył się do leżącego w nadziei, że będzie mógł przyjść mu z pomocą, ale zorientował się od razu, że wszelka pomoc była spóźniona. Człowiek ten już nie żył i zmarł śmiercią gwałtowną. Skrwawiona bielizna i pościel, otwarta rana na piersiach, podrapana i posiniaczona twarz nie pozostawiały najmniejszej wątpliwości. Człowiek ten padł ofiarą morderstwa.

Konduktor odsunął się od trupa i zwrócił się teraz do stojącej wciąż w tej samej nieruchomej pozycji, opartej o framugę drzwi, kobiety:

— Kto pani jest? Skąd się pani tu wzięła? — Nie otrzymując odpowiedzi potrząsnął ją silnie i krzyknął: — Niechże się pani odezwie? Czy pani nie rozumie? Tu popełniono morderstwo! Niech więc pani powie, co pani o tym wiadomo!...

Na głośny krzyk konduktora z przedziałów zaczęli wychodzić podróżni i zaglądać do kabiny, w której leżał trup. Śród nich znalazł się Amerykanin, Stanley, ubrany w jaskrawą piżamę. Zwrócił się do kobiety:

— To jest straszne... Skąd się pani tu wzięła, miss Barska.

Dopiero teraz, gdy usłyszała swe nazwisko, Zofia odzyskała świadomość. Zobaczyła, że jest otoczona przez wystraszonych podróżnych, oczekujących od niej jakichkolwiek wyjaśnień. Odezwała się wreszcie, choć ją to dużo kosztowało:

— Przestraszyłam się... Okropnie... Pomyliłam drzwi i znalazłam się nagle wobec trupa... Zdaje mi się, że straciłam przytomność.

— Kiedy weszła pani do wagonu sypialnego? — pytał Amerykanin.

— Jakieś dziesięć minut temu. Chciałam wejść do kabiny pani marchesy i pomyliłam drzwi.

— A jaki numer ma pani marchesa?

— Sto cztery.

— A zatem tuż obok. Żałuję pani bardzo, ale takie pomyłki zdarzają się często. — Amerykanin okazywał Zofii wiele współczucia i radził, by poszła odpocząć, ale przerwał mu jakiś jegomość całkowicie ubrany:

— Wszystko to wygląwa bardzo podejrzanie. Najlepiej będzie, jeżeli ta pani pozostanie tutaj, albo przynajmniej nie opuści wagonu sypialnego.

Wiadomość o wykryciu morderstwa obiegła już cały wagon sypialny. Kabina, w której znajdował się nieboszczyk, wypełniła się podnieconymi i gestykulującymi ludźmi. Każdy starał się przekrzyczeć drugiego i wypowiedzieć swoje domysły. Pierwszą próbę zaprowadzenia jakiego takiego ładu podjął pułkownik.

— Mój panie — powiedział do konduktora, odciągając go na stronę — pan musi działać. Nikt nie ma prawa przebywać w tej kabinie. Ten lub ów może mieć poważne powody do usunięcia czegoś, śladów albo dowodów rzeczowych. Niech pan każe wszystkim opuścić kabinę i zamknie drzwi na klucz. Pan będzie za to odpowiedzialny.

— Słucham, panie pułkowniku. O jakiej porze mogła być ta zbrodnia popełniona?

— Tego oczywiście, nie potrafię panu powiedzieć. Paskudna historia...

— Okropna, kochany pułkowniku — na korytarzu ukazała się marchesa. — Nie mogę się uspokoić. Mój Boże!.. Morderstwo!

— Tak jest, to wypadek, godny największego ubolewania, nie tylko dla samej ofiary zbrodni, ale poniekąd i dla nas wszystkich.

— I dla nas? Dlaczego?

— Bo nas, naturalnie zatrzymają w drodze. Oczekują nas najrozmaitsze nieprzewidziane kłopoty i przykrości. Każdy z podróżnych wagonu sypialnego jest podejrzany.

— O, Boże! A ja spałam w bezpośrednim sąsiedztwie zamordowanego... Pewnie też wszystkie podejrzenia skierują się przeciwko mnie?

— W najdrażliwszej sytuacji znajduje się pani dama do towarzystwa, marchesо.

— Panna Barska? A to dlaczego?

— Spotkano ją na miejscu przestępstwa. Twierdzi, że pomyliła drzwi.

— Jakież to przykre! Gdzie ona jest teraz?

Zofia siedziała jak skamieniała na ławeczce w kabinie konduktora, który ją tam zaprowadził. Nawet w tej chwili, gdy zobaczyła wchodzącą marchesę, nie podniosła się, tylko patrzyła tępo przed siebie.

d. c. n.

Niezwykła przygoda
mieszkanki Będzina

Nie zbyt przyjemna przygoda spotkała p. Marię Urbańską z Będzina przy ul. Górniczej 75. Wymieniona, przechodząc ulicą Kościuszki zatrzymaaa została przez nieznaną młodą kobietę, która tłumacząc, że ma załatwić pilną sprawę na poczcie — prosiła o zaopiekowanie się dość dużym pakunkiem

P. Urbańska nie odmówiła i przyjęła pakuneczek, a gdy przez dłuższy czas czekała daremnie na właścicielkę, postanowiła odnieść pakunek na pocztę i odszukać właścicielkę.

Jakież było jednak jej przerażenie, gdy z zewnątrz pakunku rozległo się nagle kwilenie. Okazało się, że wewnątrz znajduje się niemowlę. Podniecona w najwyższym stopniu, Urbańska skierowana została do miejskiej Opieki Społecznej, gdzie zajęto się dzieckiem, jak niegodnie porzuconym przez matkę. Za matką wszczęto poszukiwanie.

Pogotowie wojskowe kobiet
otwiera oddziały w powiecie olkuskim

W Ogrodzieńcu, Sławkowie i Bolesławiu powstały oddziały ośrodków propagandy pogotowia moralnego.

Kierowniczkami wybrano: w Ogrodzieńcu p. Liebeltową, Sławkowie — p. Englertową i Bolesławiu — p. Chodorowską. Zebrania we wszystkich miejscowościach odbyły się przy bardzo dużym udziale kobiet, które entuzjastycznie przystąpiły do współpracy.

Po zagajeniu zebrań przez powiatową kierowniczkę organizacji p. starościnę Mędalową, okolicznościowe przemówienia wygłosiły pp.: Okrajniowa i Witczyńska.

Właściciele nieruchomości
SUBSKRYBUJĄ P. O. P.

Zarząd Związku Właścicicieli Nieruchomości gminy olkusko - siewierskiej z siedzibą w Strzemieszycach na nadzwyczajnym posiedzeniu w zrozumieniu chwili dziejowego znaczenia zwraca się do wszystkich właścicieli nieruchomości domów i rolników, zamieszkałych na terenie gminy, by subskrybowali rozpisaną pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

Z funduszów własnych związek zadeklarował 20 zł. na FON. i 20 zł. na pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

Jednocześnie związek zawiadamia, że subskrybować pożyczkę można w Zarządzie gminy olkusko - siewierskiej w Strzemieszycach w godzinach od 8 do 15 pokój Nr. 6. Skład prezydium gminnego komitetu subskrypcji pożyczki Obrony Przeciwlotniczej stanowią pp.: przewodniczący — inż. St. Piotrkowski, sekretarz — Stanisław Duda, członkowie: ks. prałat M. Rogójski, Julian Bączkowski, dr. Jan Korzonek, Henryk Makarczyński, Salwa Władysław, Gallot Józef, Tobolski Arkadiusz, Rrzepkiewicz Wiktor, Brok Stanisław, Kaczmarzyk Edward, Ujejski Mieczysław.

Teren gminy podzielony został na 6 okręgów z podkomitetami, które w tych dniach rozpoczną kontrolę w terenie u poszczególnych obywateli, kto i w jakiej wysokości subskrybował pożyczkę, a kto zaniedbał spełnienia tego obowiązku.

Odpowiedzi Redakcji

P. Władysława Federowicz proszona jest o zgłoszenie się do naszej administracji, celem odbioru pokwitowania z ofiary złożonej na FON.

Zuchwały napad bandycki
Domownikom kazali wejść pod pierzyny

W nocy na 19 bm. dokonano śmiałego napadu na mieszkanie Wawrzyńca Czarta w Jangrocie (olkuskie).

Po włamaniu się do izby, gdzie spali domownicy, sprawcy rozkazali wszystkim nkryć się pod pierzyny i nie wysuwania głów, przy czym od Czarta zażądali wydania pieniędzy. Czart odpowiedział, że w skrzyni przechowuje 84 zł., które sprawcy zrabowali i zbiegli.

Za bandytami został zarządzony pościg

Czortek i Kolczyński w półfinale
mistrzostw bokserskich Europy

Drugi dzień mistrzostw Europy nie wypadł dla Polski pomyślnie. Wygraliśmy dwie walki, ale ponieśliśmy jednocześnie ciężką stratę w postaci kontuzji oka Czortka. Kontuzja ta jest dość poważna i chociaż czeka go spotkanie z niezbyt groźnym przeciwnikiem (Belgiem Genot) to jednak niebezpieczeństwo otworzenia się rany i przerwanie spotkania istnieje zawsze.

Kowalski miał dobry mecz z mistrzem Europy Nürnbergiem. Walka była absolutnie wyrównana, ilość punktów u sędziów punktowych była remisowa.

Kolczyński wygrał swoje pierwsze spotkanie w turnieju z Belgiem Biron, łatwo jednak forma jego nie mogła zadowolić.

Wieczór rozpoczął się od spotkań w w wadze piórkowej. Dowdall (Irlandia) pokonał na punkty Graafa (Niemcy), a James Watson (Anglia) wyeliminował Frigyesa.

W trzeciej walce dnia Belg Genot wyeliminował Tregersa (Łotwa).

Czortek wygrywa przez techniczny nokaut z Kaebi (Estonia).

W wadze lekkiej pierwszy półfinał wygrywa Kanepi (Estonia) z Jacobsem (Belgia) po nieciekawym przebiegu.

W drugim półfinale Nürnberg (Niemcy) wyeliminował Kowalskiego.

W wadze półśredniej Kolczyński wygrywa na punkty z Bironem (Belgia) — Mecz wygrany został przez Kolczyńskiego różnicą 7 punktów.

W pozostałych ćwierćfinałach wagi półśredniej Eveden wyeliminował Rossiego (Finlandia).

Murach (Niemcy) wyeliminowany został przez długiego Anglika Thomasa, pomimo, że wygrał trzecią rundę idąc z Anglikiem do zwarcia. W ostatnim ćwierćfinale Oskar Agren (Szwecja) znokautował w pierwszej rundzie Łotysza Tiasto.

W wadze ciężkiej odbyły się również wszystkie ćwierćfinały. Runge wyeliminował Piłata, Piłat nie bił się źle, był to może jeden z lepszych jego meczów w porównaniu ze stoczonymi ostatnio. — Runge wygrał dzięki doskonałej grze nóg i pracy lewej ręki.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Piątek, 21 kwietnia

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Na szerokim świecie 15.20 Poradnik sportowy 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Rozmowa z chorymi 16.35 Utwory skrzypcowe 17.00 Pogadanka 17.10 Odczyt 17.25 Wiosenne kwiaty 17.45 Skrzynka techniczna 18.00 Audycja dla wsi 18.30 Wieczor literacko-muzyczny 19.15 Koncert rozrywkowy 20.00 XVII Festival Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Fragment z powieści »Potrójny ślad« 21.20 d. c. Festiwalu 22.25 Społeczne i artystyczne konsekwencje skoszarowania literatury 22.40 Płyty 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski z języ[illegible]

KATOWICE

Piątek, 21 kwietnia

5.30 Dzień dobry — wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 11.25 Płyty 14.00 Pogadanka sportowa 14.10 Koncert życzeń 14.50 Radiofonizacja kraju 14.55 Wiadomości bieżące i giełda 17.45 Z nauki o ziemi śląskiej 17.55 Orlęta na obozie 18.15 Pogadanka 18.25 Wiadomości sportowe 22.55 Komunikat bieżący. 23.05 Zakończenie programu.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Sobota, 22 kwietnia

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Kronika literacka 16.35 Sylwetki kompozytorów polskich 17.30 Pogadanka 17.40 Płyty 18.00 Audycja dla wsi 18.30 Audycja dla Polaków za granicą 19.15 Muzyka taneczna 20.05 Opera w 3-ch aktach W przerwie I-ej ok. g. 20.40 Audycje informacyjne W przerwie II-ej ok. g. 22.00 Fragment z powieści Zofii Nałkowskiej 23.00 Przegląd prasy 23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny. 23.10 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»
Powieść

293)

— Doprawdy? Byłbyś się z nią ożenił, gdybym cię z nią nie zaznajomiła, byłbyś ją rozpłomienił twoimi pięknymi oczami, glybym nie była rozdmuchała tego ognia. A potem, nieprawdaż, byliby ci przyznali dwieście pięćdziesiąt tysięcy franków, gdybym nie była doprowadziła jej brata do tego warunku?

— O! wiem, że jesteś zręczna, jak tylko weźmiesz się do rzeczy... Ale ta biedna kobieta, słowo honoru, ona we mnie litość wznieca.

— I baron także, zapewniam cię ma takie chęci, takie chęci...

— Znowu!

— Przysięgam ci, że się opieram... I oto wczoraj nawet... w jego buduarze chciałam się z nim zabawić... ale doprawdy widziałam, że już nie mam sił... i gdyby był chciał...

— Julio! — głucho mruknął Henryk do szaleństwa przywiedziony.

— Eh! idź do żony i daj mi pokój!

— Do pioruna! Masz słuszność! — odpowiedział Henryk z gniewem — idę! — I chciał wyjść.

— Henryku! — zawołała Julia wstając — jeżeli wyjdziesz stąd dzisiejszej nocy, to się skończyło z nami!

— A więc — odparł Henryk wracając — nie nudź mnie z twoim baronem i pomówmy poważnie. Barnet, jak mówisz, jak ci się zdaje, domyśla się czegoś?..

— Otóż, ponieważ wszystko wyznać ci potrzeba, idzie tu o te sześć tysięcy franków, które dał Karolinie, a które złożyłam u mojej matki; miały one posłużyć do naszej niby ucieczki.

— No i cóż! Te sześć tysięcy franków schowaliśmy do kieszeni i przy pomocy tego zasiłku z nieba zesłanego przybyłaś odbyć połóg w Paryżu?

— Otóż. Barnet niepokoił się o te sześć tysięcy franków, kiedy jeszcze byłam w Tuluzie, a siostry odpowiedziały, że nic o nich nie wiedzą, ale że Karolina zabrała je ze sobą do Evron. Ponieważ poczciwy Barnet wiedział, że chcą one zagarnąć jej majątek pozwalają robić co się tylko podoba. Zdawało się, że poprzestaje na tym wyjaśnieniu. Ale w ostatnich czasach, wracając z Rennes zboczył do Evron i zapytał przełożonej, czy Karolina przywiozła pieniądze; ona mu odpowiedziała, że nie.

— Ale to, co opowiedziała Karolinie jest dostateczne?

— Dla niej może, ale nie dla Barneta, który w Vitre dowiedział się wiele niedobrych szczegółów o tobie. A to w połączeniu z sześciu tysiącami franków.

— Ale czy nie mogła zabrać z sobą tylko pieniędzy do Paryża?

— Bardzo dobrze — odpowiedziało Julia — it y sądzisz, że gdyby Karolina miała sześć tysiący franków, baron byłby zmuszony pożyczać od Barneta pieniędzy na podróż z Vitre do Paryża? To właśnie wznieciło podejrzenie w tym niegodziwym łotrze; wtenczas to przypomniał sobie tysiąc dwieście franków dane matce mojej i pomyślał, że sześć tysiący mogły pójść tą samą drogą.

— Ale kto ci powiedział to wszystko?

— Kto? Gustaw, który był razem z tym puszczykiem notariuszem i który nie wiedząc o niczym, powiedział mu że mnie zna, wtenczas kiedy Barnet wymienił moje nazwisko w jego obecności.

— I co on mu powiedział?

— Nic wielkiego, na szczęście! Powiedział mu, że mnie poznał kiedy byłam figurantką w teatrze w Marsylii.

— Ale przynajmniej nie gdzie indziej? — rzekł Henryk.

— Eh! nie! Gustaw nie był u mnie, kiedy byłam u mojej matki w Aix.

— O! łotrzyco!.. — zawołał Henryk, jak gdyby ten wyraz Aix przypominał mu niegodne wspomnienia.

— No i cóż, tam ona wykonywała swoje rzemiosło.

— I ciebie nauczyła pięknego!

— Do pioruna! — zawołała Julia — tyle ono było warto co i twoje i gdyby nie rewolucja lipcowa, w czasie której znalazłeś sposobność wpakowania kuli w serce starego Bequenel pod pozorem, że był szpiegiem i porwania mu fałszywych podpisów, które kazałeś mu eskontować, chciałabym wiedzieć, gdziebyś się dziś znajdował? A jednak to wyjednało ci stopień porucznika dzięki pięknej prośbie, którą ci napisałam, gdy tymczasem inni, którzy prawdziwie i walecznie bili się z Szwajcarami i gwardią królewską zostali wysłani do Algerii jako prości żołnierze. Nie wywyższaj się więc tak nade mnie!

— Potem jednak prowadziłaś dalej

— I nie mówiłeś przeciw temu ani słowa, kiedyś z tego miał co włożyć do gęby — odpowiedziała Julia z wyrazem obrzydzenia — ale dziś, kiedy masz rentę...

— Tak, dziś nie chcę, żeby się baron kręcił koło ciebie.

— A ja nie chcę, żeby twoja żona była twoją żoną.

— Ale nareszcie powiedz co mam zrobić?

— Nic nie masz robić, jest niewinna jak dziecię dwudniowe, zapewniam cię!

d. c. n.

Dyskwalifikacje i walkowery
w mistrzostwach piłkarskich Zagłębia

Na boiskach w Zagłębiu ciągle zdarzają się wypadki niesportowego zachowania się piłkarzy. Zarząd zagłębiowskiego O.Z.P.N. wydał zdecydowaną walkę wszelkim objawom brutalności. Na ostatnim posiedzeniu W. G. i D. zdyskwalifikował kilkunastu graczy za brutalną grę na okres od 2 tygodni do 6 miesięcy.

Dyskwalifikacją 6-miesięczną ukarani zostali m. in. dwaj juniorzy sosnowieckiej Unii Hamankiewicz i Maślak oraz Elrych z „Kazimierza'.

Ponadto W. G. i D. na ostatnim posiedzeniu przeprowadził weryfikację pierwszych meczów nie mistrzoskich.

Mecz o mistrzostwo B kl. między Sterem a K.S.M. zakończony remisem 1:1 został weryfikowany walkowerem 3:0 dla K.S.M. W drużynie Steru grali bowiem piłkarze niezgłoszeni.

Mecz o mistrzostwo juniorów Zagłębianka — Polonia, zakończony zwycięstwem drużyny będzińskiej został zweryfikowany walkowerem 3:0 dla Polonii. W drużynie Zagłębianki wystąpili bowiem gracze starsi niż to przewidują przepisy w drużynach juniorów.

Odwołanie Zewu w sprawie wypadków na meczu z Solvayem w Grodźcu nie zostało załatwione. W.S.S. przeprowadzi dodatkowe dochodzenie po czym dopiero W.G i D. wyda swą decyzję.

Protest zawierciańskiej Warty w sprawie meczu o mistrzostwo ligi okręgowej z »Zagłębiem«, zakończonego wynikiem 2:2 nie został uwzględniony. »Zagłębie« bowiem nie było zawieszone w okresie meczu z Wartą. Spotkanie zweryfikowano zgodnie z wynikiem uzyskanym na boisku.

Zebranie kolarzy
SOSNOWIECKIEJ UNII

odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 19 na boisku w lokalu własnym. Zarząd prosi o liczne i punktualne przybycie.

Klub jeździecki agłębia
CRGANIZUJE KONKURS SKOKÓW

W sobotę dnia 29 bm. o godz. 16-ej Klub Jezdziecki Zagłębia Dąbrowskiego urządza na placu firmy C. G. Schön SA. w Sosnowcu, ul. Chemiczna 12 dwa konkursy skoków przez przeszkody.

a) konkurs lekki wysokość 1 m. szerokość 1,5 m. szybkość 300 m/min. nagrody honorowe (wyłączone są konie, które brały udział w konkursach publicznych)

b) konkurs średni — wysokość 1.10 m. szerokość 2.00 m. szybkość 350 m/min. nagrody 1-sza zł. 100, 2-ga zł. 65, 3-cia 35.

W razie napływu 4 zgłoszeń odbędzie się dodatkowy konkurs.

c) konkurs ciężki — wysokość 1,20 m. szerokość 3.50 m. szybkość 400 m/min. nagrody 1-sza zł. 125, 2-ga 100, 3-cia 75

Termin zgłoszeń upływa z dniem 25 kwietnia r. b. Przy zgłoszeniach klub prosi podać literę konkursu, nazwisko jeźdzca i imię konia. Po konkursach klub zaprasza gości i jeźdzców na herbatkę. Goście mile widziani Wstęp wolny.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim,
Spółka Akcyjna
w Będzinie, Małobądzka 141

podaje do wiadomości Szanownych Odbiorców

z terenu Dąbrowy Górniczej,

że na podstawie uprawomocnionej uchwały Rady Miejskiej z dnia 21. 12. 1939 r. i decyzji Zarządu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej, będziemy obliczać, począwszy od 1 kwietnia 1939 r. na rzecz miasta podatek komunalny w wysokości 25 proc. podatku państwowego od należności za energię elektryczną pobieraną do celów oświetlenia.

Wymieniony wyżej podatek komunalny zostanie obliczony po raz pierwszy w rachunkach za miesiąc kwiecień 1939 r. a inkasowany będzie w m-cu maju 1939 r.

Wezwanie do składania ofert

Zarząd Miejski w Dąbrowie Górniczej ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie budynku szkolnego o kubaturze około 9.500 m^3 na warunkach wyszczególnionych w »Przepisach o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa, Samorządu oraz prawa publicznego«, obowiązujących od 26. VIII. 1937 roku.

Wykonanie robót przewiduje się w czasie od 1 maja 1939 r. do 1 sierpnia 1940. Termin złożenia oferty — dzień 27 kwietnia 1939 r.

Dla zabezpieczenia należytego wykonania umowy należy złożyć kaucję w wysokości 5.000, — złotych przy podpisaniu umowy w gotówce lub innych wartościach uznanych przez Zarząd Miejski, oraz uzupełnia się kaucję w miarę postępu robót potrąceniami w wysokości 10% z każdego uznanego rachunku przedsiębiorstwa. Kaucja zwrotna w 2 ratach — 1/2 bezpośrednio po odbiorze całości wykonanego obiektu zaś reszta stanowić będzie roczną gwarancję zabezpieczającą ew. poprawki.

Oferty winny być składane w podwójnych kopertach, zalakowane z napisem »Oferta na budowę szkoły«.

Do oferty należy załączyć uwierzytelniony odpis świadectwa przemysłowego oraz pokwitowań z uiszczonej pożyczki przeciwlotniczej.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo:

a) wyboru oferenta bez względu na oferowaną cenę,

b) uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku i unieważnienia go w części lub w całości.

c) wykorzystania uprawnień, przewidzanych w § 29 ust. 2 wspomnianego rozporządzenia Rady Ministrów z 29 stycznia 1937 r.

d) zmniejszenia lub zwiększenia robót w granicach 25% ilości kosztorysowej bez zmiany cen oferowanych.

e) podział robót pomiędzy kilku oferentów.

Podkładki ofertowe a więc ślepe kosztorysy, wzór oferty, ogólne warunki przetargowe można nabyć w Zarządzie Miejskim Dąbrowy Górniczej(pokój Nr. 33) za cenę 7 złotych.

Szczegółowe warunki budowy gmachu szkolnego projekty i rysunki wyłożone będą do wglądu w pokoju Nr. 33 Zarządu Miejskiego codziennie w godzinach przyjęć (10 - 12) od dnia 17 kwietnia 1939 r. do dnia 26 IV. br. włącznie. —

ZARZĄD MIEJSKI W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

Dąbrowa Górnicza, dn. 15 IV. 1939 r.

Km. 1089/38 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie rewiru II-go, urzędujący w Będzinie przy ul. Piłsudskiego pod Nr. 14 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 6 czerwca 1939 r. od godz. 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Będzinie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej składającej się z placu częściowo zabudowanego, domu parterowego murowanego, 2-ch oficyn murowanych: parterowej i jednopiętrowej, dwuch szop z desek i ustępów, szczegółowo opisanej w protokule opisu i oszacowania z dnia 6 marca 1934 r. położonej w Będzinie, powiecie będzińskim województwie kieleckim, oznacz. polic. Nr. 5 przy ulicy Promyka obejmującej powierzchni 118.72 sążni stanowiącej własność Abrama Lajby Grünwalda.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim w Będzinie pod nr. rep. hip. 583.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 7.000.— Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 4.667 stosownie do art. 709 K. P. C.

Nieruchomość powyższa położona jest w pasie granicznym i na nabycie jej potrzebne jest zezwolenie wojewody.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 700 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i ze papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Będzin, dnia 30 marca 1939 r.

Komornik ALEKSANDER KRAUZE

Unia-Zagłębianka
MECZ O MISTRZOSTWO LIGI.

W niedzielę o godz. 16.30 na boisku Unia w Sosnowcu odbędzie się mecz o mistrzostwo ligi pomiędzy sosnowiecką Unią a Zagłębianką.

Mecz ze względu na grę obu drużyn budzi duże zainteresowanie.

O godz. 14.30 Unia II — Nordia rozegra przedmecz o mistrzostwo klasy B.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

ELEKTROWNIA Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim S. A. poszukuje rutynowanej stenotypistki. Wymagane: znajomość stenografii w języku polskim, biegłe pisanie na maszynie, samodzielne prowadzenie korespondencji. Pożądana znajomość języka francuskiego. Zgłoszenia kierować pod adresem: EOZD. w Będzinie, ul. Małobądzka 141.

KUPNO I SPRZEDAŻ

POMNIKI

gotowe z marmuru, granitu oraz różnych kamieni poleca Zakład Kamieniarski Jana Zagórskiego w Sosnowcu, Aleja M. Mireckiego 8.

NASIONA

najlepsze selekcyjne oraz nawozy sztuczne, rafia itp. poleca L. Goldberg i S wie Sosnowiec, Modrzejowska 14.

OKAZYJNIE

do sprzedania meble kuchenne i stołowe Wiadomość ul. Sielecka 24-a.

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty wydany przez Zarząd Miasta Zawiercia. Josek Kajzer.

ZGUBIONY dowód osobisty, wydany przez Zarząd Miejski w Będzinie unieważniam. Wajsbrat Moszek.

HAMPEL KOPEL zgubił dowód osobisty wydany przez Starostwo będzińskie.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.

Telefony: Redakcji 6.16.92, Administracji 6.14.97.

Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247.

CENY OGŁOSZEŃ:

za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.

Rękopisów nadesłanych, a nie zamówionych redakcja nie honoruje.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec. Teatralna 1-a. Redaktor: Tadeusz Lipski